MIECZYSŁAW WRZOSEK

POLSKI ZWIĄZEK DEMOKRATYCZNY W MIŃSKU NA BIAŁORUSI W 1917 R.

Problematyka związana z ideologią polskich ugrupowań demokratycznych, odgrywających nie małą rolę w polskim ruchu politycznym na obszarze Rosji w latach 1917—1918, nie doczekała się odrębnego, nawet przyczynkarskiego opracowania. Pewien fragment tej problematyki stanowią dzieje Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku. Próba ich częściowego odtworzenia podjęta została na podstawie szczątkowych papierów adwokata Zygmunta Nagórskiego, przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym, i fragmentarycznych materiałów publikowanych w prasie polskiej ukazującej się na terenie Rosji, głównie w „Nowym Kurierze Litewskim", wydawanym w Mińsku oraz w „Dzienniku Petrogradzkim". Pomocne okazały się również publikacje wspomnieniowe, przede wszystkim książka wybitnego członka interesującego nas Związku, Stefana Heltmana [1] oraz rzecz działaczek oświatowych, Ludwiki Życkiej i Michaliny Łęskiej [2]. Sporo cennego materiału wniosły inne opracowania i publikacje [3].

POLSKIE POSTĘPOWE UGRUPOWANIA DEMOKRATYCZNO-NIEPODLEGŁOŚCIOWE W ROSJI W 1917 R.

Prekursorem polskich postępowych demokratyczno-niepodległościowych ugrupowań było grono patriotycznie usposobionych demokratów, którzy jako zorganizowana konspiracyjnie grupa polityczna działali w Kijowie od listopada 1914 r.[4]. Do grona tego należeli m. in.: Stanisław Czaplicki, dr Józef Flach, Stanisław Garztecki, Tadeusz Garztecki, Leon Jaxa-Chamiec, Konrad Łukasiewicz, Wacław Popielski, W. Sikorski, redaktor Jan Ursyn-Zamarajew i Karol Waligórski [5]. Grono złożone z wymienionych działaczy skupionych pod hasłem walki przeciw caratowi i o niepodległość Polski, cementowane dążeniem do demokratyzacji „polskiego

[1] S. Heltman, *Robotnik polski w rewolucji październikowej na Białorusi*. Mińsk 1927.

[2] L. Życka i M. Łęska, *Działalność popowstaniowa Polaków na Ziemi Mińskiej*. Warszawa 1939.

[3] Wł. Glinka, *Pamiętnik z wielkiej wojny*, 2 t. Warszawa 1927; *Kwestia wojska polskiego w Rosji w 1917 r.* Warszawa 1936; W. Lednicki, *Rosyjsko-polska entente cordiale*. Paryż 1966; tenże, *Pamiętniki*, t. II. Londyn 1967; *Polska w czasie wielkiej wojny (1914—1918)*, t. II, *Historia społeczna*. Warszawa 1932; M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów*, t. I. Poznań 1927, t. II, Poznań 1931; I. Spustek, *Polacy w Piotrogrodzie 1914—1917*. Warszawa 1966; St. Thugutt, *Polska i Polacy*. Warszawa 1915; L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś*. Kraków bdw.

[4] „Dziennik Petrogradzki" z 19 VII 1917.

[5] „Dziennik Kijowski" z 4 VII 1917.

http://rcin.org.pl

ustroju" [6], nie było szerzej znane jako grupa polityczna. Brak w każdym razie wiarygodnych materiałów potwierdzających jego aktywność.

Nieporównanie większy rozgłos zdobyło sobie Zrzeszenie Niepodległościowe, działające w Piotrogrodzie od wczesnej jesieni 1915 r., utworzone z inicjatywy grupy osób związanych z Aleksandrem Lednickim i Aleksandrem Babiańskim [7]. Po obaleniu caratu Zrzeszenie, pozostające dotychczas w konspiracji, ujawniło się i rozpoczęło działalność jako Polski Klub Demokratyczny w Piotrogradzie [8]. Podobne ugrupowania polityczne, związki i zrzeszenia zaczęły powstawać w innych miastach państwa rosyjskiego. W Kijowie został 26 III 1917 powołany Związek Demokratyczny na Rusi. Jego prezesem został redaktor wydawanego w Kijowie „Dziennika Narodowego", Eugeniusz Starczewski. W zarządzie Związku współdziałali z nim: Józef Bromirski, Roman Knoll, Jordan Pereswiet-Sołtan i Karol Waligórski [9]. W Moskwie organizacja reprezentująca polskie elementy niepodległościowo-demokratyczne powstała 30 III 1917 [10]. Był nią Polski Klub Demokratyczny, kierowany przez radę, w skład której weszło 20 osób [11].

Ważnym etapem w procesie kształtowania się polskiego ruchu niepodległościowo-demokratycznego w Rosji był I Zjazd Demokratyczny zwołany w Moskwie z inicjatywy tamtejszego Klubu i obradujący w dniach 26 i 27 IV 1917 [12]. Zjazd wpłynął w sposób istotny na wykrystalizowanie się ideologii i programów polskich ugrupowań postępowo-demokratycznych. Pobudził on demokratyczne odłamy społeczeństwa

[6] „Dziennik Petrogradzki" z 19 VII 1917.

[7] Szerzej o Zrzeszeniu Niepodległościowym I. Spustek, o.c., s. 377; M. Wrzosek, *Pierwsze sprawozdanie z działalności Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego*, „Teki Archiwalne" VIII, s. 12 nn.

[8] *Kwestia wojska*, s. 42. W Klubie działali m. in.: Lucjan Altberg (PPS-Frakcja i Związek Walki Czynnej — ZWC), Aleksander Babiański (członek rosyjskiej partii konstytucyjno-demokratycznej), Wojciech Baranowski (na początku wojny sympatyk KNP, potem przechodzi ewolucję w kierunku lewicowym), Stanisław Budkiewicz (PPS-Lewica, działacz robotniczego stowarzyszenia Promień), Barbara Budkiewiczowa (PPS-Lewica, Promień) Karol Basinski (POW), Stanisław Borawski (liberał), Jan Dąbrowski (sympatyk Promienia), Jadwiga Dziubińska (Związek Ludowy), Stefan Filipkowski (PPS-Lewica, Promień, POW), Hipolit Gliwic (liberał, wcześniej członek studenckich kół PPS-Frakcji), Stefan Grostern (sympatyk liberałów), Stanisław Korsak (POW), Irena Kosmowska (Związek Ludowy), Barbara Kościałkowska (brak danych), Leon Kulikowski (SDKPiL), Stefan Kulikowski (brak danych), Antonina Leśniewska (PTPOW), Seweryn Ludkiewicz (brak danych), Maksymilian Malinowski (Związek Ludowy), Wacław Minkiewicz (PTPOW), Stefan Mickiewicz (PPS-Frakcja, ZWC), Marian Mickiewicz (brak danych), Konrad Niedźwiecki (PTPOW), Henryk Piotrowicz (PTPOW, POW), Władysław Rawicz-Szczerbo (PTPOW), Helena Rawicz-Szczerbo (Promień, postępowe stowarzyszenie studenckie — Spójnia), Kazimierz Rożnowski (PPS-Frakcja, POW, PTPOW), Wanda Rożnowska (brak danych), Jan Rożnowski (brak danych), Franciszek Skąpski (Stronnictwo Radykałów, POW), Bronisław Siwik (PPS-Frakcja, Promień, POW, PTPOW), Zofia Siwikowa (PPS-Frakcja), Aleksander Więckowski (członek rosyjskiej partii konstytucyjno-demokratycznej, w czasach studenckich związany z ruchem socjalistycznym), Józef Ziabicki (POW, PTPOW). Przynależność organizacyjna wymienionych działaczy została określona na podstawie literatury.

[9] WAP Kraków, NKN, t. 44, s. 429.

[10] Z. Nagórski, *Ludzie mego czasu*. Paryż 1964, s. 116.

[11] Członkami Rady Polskiego Klubu Demokratycznego w Moskwie byli: Ludwik Darowski, Józef Ewert, Olech Fedorowicz, Ludwik Fryze, Zdzisław Raydel, Jan Jakubowski, Józef Karpowicz, Feliks Kierski, Aleksander Lednicki, Włodzimierz Mroczkowski, Janina Podgórska, Michał Róg, Ludwik Walczewski, Jan Szymański, Leon Wasserberger, Alojzy Wierzchlejski, Bronisław Wróblewski, ks. Piotr Zieliński, i Wojciech Świętosławski, *Kwestia wojska*, s. 85.

[12] Ib. s. 81.

http://rcin.org.pl

polskiego do intensywniejszych poczynań, mających na celu ujęcie w formy organizacyjne tego ruchu politycznego. W wielu miastach państwa rosyjskiego zaczęły powstawać nowe kluby, związki i zrzeszenia demokratyczne. Na przełomie kwietnia i maja powstał Polski Klub Demokratyczny w Charkowie [13]. Aktywną działalność ujawniły elementy postępowo-demokratyczne Jekaterynosławia, które swój program ogłosiły na wiecu zwołanym 4 VI 1917 przez Polski Klub Demokratyczny [14]. W lipcu tegoż roku programy ogłosiły świeżo utworzona Polska Grupa Demokratyczna w Kijowie [15] i Polski Związek Demokratyczny w Tyflisie [16]. W trzeciej dekadzie lipca ukształtował się program Polskiego Związku Radykalno-Demokratycznego na Litwie i Białorusi [17]. Na podstawie dostępnych materiałów nie udało się ustalić dokładniejszych dat powstania poszczególnych ugrupowań postępowo-demokratycznych, utworzonych na obszarze państwa rosyjskiego. Z materiałów dotyczących II Zjazdu Demokratycznego, otwartego 19 X 1917 w Piotrogrodzie wynika, że ideologię obozu postępowo-demokratycznego uznawało, bądź też solidaryzowało się z nią, kilkadziesiąt ugrupowań politycznych i organizacji [18].

Były to w istocie szczupłe, co najwyżej kilkudziesięcioosobowe grupy inteligenckie. Zakres oddziaływania i wpływów tych grupek był jednak dość znaczny, niewspółmierny do stanu liczbowego ich członków. Wynikało to z różnych powodów, głównie stąd, że w szeregach działaczy postępowo-demokratycznych znalazło się wiele osób, posiadających rozległe stosunki oraz szerokie koneksje i powiązania, ukształtowane po części w toku ich pracy zawodowej, by wspomnieć tu choćby Lednickiego czy Więckowskiego. Pamiętać należy również, że w rękach działaczy demokratycznych znajdował się w poważnym stopniu aparat Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, sprawującego opiekę nad setkami ty-

[13] „Dziennik Petrogradzki" z 5 V 1917. Do grona założycieli Klubu należeli: Leopold Staff, Roman Glinicki, dr Wiktor Supiński, dr Teodor Mianowski, dr Stefan Hofmokl, Stanisław K. Ostrowski, mec. Żelazowski, Bohdan Zieliński, Artur Veltazen, Marian Pufke, mec. Antoni Orszagh, red. Kazimierz Rolle, Zygmunt Packiewicz, inż. Gustaw Rosenblum, Stanisław Pichor, Jan Sajkiewicz, Eugeniusz Świerczewski, inż. Tadeusz Ordyński, Antoni Jaworski, Henryk Keller, Bronisław Przybylski, mec. Włodzimierz Kulczycki, Henryk Toeplitz i H. Kirst.

[14] „Dziennik Petrogradzki" z 17 VI 1917.

[15] „Dziennik Petrogradzki z 19 VII 1917.

[16] „Dziennik Petrogradzki" z 20 VII 1917. Program Związku podpisali: S. Borkowski, J. Borowski, A. Dering, S. Dudziński, S. Garyga, P. Jurewicz, F. Kamiński, W. Krzyżanowski, B. Kujawski, T. Michalak, B. Mielczarski, K. Pawlik, A. Rolke, J. Więckowski.

[17] „Dziennik Petrogradzki" z 29 VII 1917. Program Związki podpisali: Aleksander Babiański (generał), Marian Babiański (prawnik), K. Bil (adwokat), Wincenty Bębnowski (prawnik), Stanisław Borowski (publicysta), Mieczysław Bortkiewicz (adwokat), Tadeusz Bujnicki (buchalter), Jerzy Fedorowicz (docent uniwersytetu), Stefan Czarnocki (inżynier górniczy), Józef Gieysztor (inżynier), Stanisław Jankowski (adwokat), Józef Jankowski (inżynier), Wincenty Janowicz (agronom), Czesław Kadenacy (chorąży), Jan Kaperowicz (przyrodnik), Jan Klott (adwokat), Józef Korewo (adwokat), Leon Kulikowski (adwokat), Witold Leśniewski (docent Technologicznego Instytutu), Wiktor Łuczyński (sędzia), Adam Ludkiewicz (inżynier górniczy), Seweryn Ludkiewicz (publicysta), Marian Mickiewicz (inżynier), Stefan Mickiewicz (adwokat), Jan Michałowski (agronom), Witold Pawłowicz (prawnik), Stefan Przewłocki (prawnik), Mieczysław Raczkiewicz (chorąży), Jan Rutkowski (leśnik), Kazimierz Sadowski (inżynier), Wiktor Staniewicz (profesor — prezes Związku), Leon Staniewicz (profesor), Stanisław Szmidt (technik), Antoni Szuksztа (chorąży), P. Wędziagolski (architekt), W. Wojewódzki (adwokat), Aleksander Zylko (prawnik).

[18] Ob. załącznik.

http://rcin.org.pl

sięcy ludności polskiej ewakuowanej przymusowo w głąb Rosji przez władze carskie. Istotne znaczenie miał wreszcie fakt, że demokraci kontrolowali znaczną część ukazującej się w Rosji prasy polskiej.

Jedną z organizacji polskiego obozu postępowo-demokratycznego stanowił Polski Związek Demokratyczny w Mińsku.

ŚRODOWISKO POLSKIE MIŃSZCZYZNY

Gubernię mińską zamieszkiwało w 1914 r. niespełna 3 miliony ludności [19]. W czasie wojny zaszły niewątpliwie w tym stanie zmiany, nie ma to jednak zasadniczego znaczenia dla naszych rozważań. Istotną kwestię stanowi natomiast liczba ludności polskiej zamieszkującej stale lub czasowo terytorium Mińszczyzny. To przecież decydowało o warunkach akcji politycznej Polskiego Związku Demokratycznego, działającego na terenie Mińska. Należy tu zresztą zastrzec od razu, że brak w tym zakresie informacji pewnych i całkiem ścisłych. Zastrzeżenie analogiczne w swoim czasie uczynił także znawca tych zagadnień, Leon Wasilewski stwierdzając m. in., że „nie możemy podać zgodnej z prawdą liczby ogólnej Polaków na Litwie i Białorusi" [20]. Wydaje się, że należy tu jednak przytoczyć dane orientacyjne.

Z spisu urzędowego, przeprowadzonego w 1909 r. wynika, że w guberni mińskiej mieszkało 102 tys. Polaków [21]. W porównaniu z wynikiem spisu urzędowego, przeprowadzonego w 1897 r. — wykazywał on 67 tys. Polaków — informacja ta znacznie bliższa prawdy, nie jest jednak w pełni wiarygodna. Budziła zastrzeżenia bardziej obiektywnych badaczy i publicystów rosyjskich [22], była kwestionowana przez ogół badaczy polskich, którzy przy pomocy danych pośrednich poddawali ją różnorodnym korekturom [23]. Wyniki korektur były rozbieżne, a niekiedy rażąco przesadne. Dotyczy to zwłaszcza obliczeń Jana Czekanowskiego, który doszedł do imponującej liczby 640 tys. Polaków [24]. Bardziej ostrożne i wiarygodniejsze wyniki prezentują E. Maliszewski (275,6 tys.) [25] oraz St. Thugutt (297 tys.) [26]. Szacunki obu autorów są zapewne także zawyżone. Porównanie obliczeń dokonanych przez Thugutta z obliczeniami przeprowadzonymi w latach dwudziestych przez S. Heltmana na podstawie materiałów dostępnych w Mińsku wykazuje, że ewentualne zawyżenie określić można na 25% [27]. Po uwzględnieniu zatem dotychczasowych rozważań przyjąć chyba wypadnie, że liczbę ludności polskiej zamieszkującej gubernię mińską bezpośrednio przed wybuchem pierwszej wojny światowej,

[19] E. Maliszewski, *Przewodnik po guberni mińskiej*. Warszawa 1919, s. 7; St. Thugutt, *Polska i Polacy*. Warszawa 1915, s. 19.

[20] L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś*. Kraków 1912, s. 105.

[21] K. Dunin-Wąsowicz, *Struktura demograficzna narodu polskiego* (w:) *Historia Polski*, t. III, cz. 1. Warszawa 1963, s. 104. Autor przyjmując dane spisu urzędowego z 1909 r. jako podstawę swych rozważań, traktuje je w istocie jedynie jako materiał korygujący wyniki spisu urzędowego, przeprowadzonego w 1897 r.

[22] L. Wasilewski, *Kresy wschodnie*. Warszawa—Kraków 1917, s. 52.

[23] Zestawienie prac dot. liczebności Polaków zamieszkujących obszar Mińszczyzny. Ob. W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 r.* Warszawa 1967, s. 41.

[24] J. Czekanowski, *Stosunki narodowościowo-wyznaniowe na Litwie i Rusi w świetle źródeł oficjalnych*. Lwów 1918, s. 98.

[25] E. Maliszewski, *Polacy i polskość na Litwie i Rusi* (b.m.w.) 1914, s. 23.

[26] Thugutt, o.c., s. 19.

[27] Najdus, o.c., s. 43.

http://rcin.org.pl

należy określić na około 200 tys. W 1915 r. nastąpił masowy napływ polskich rzesz wygnańczych w głąb Rosji. Na Mińszczyźnie zatrzymało się około 100 tys. wygnańców [28], a więc w 1917 r. mogło tu przebywać łącznie ok. 300 tys. Polaków.

Dla rozważań dotyczących działalności interesującego nas ugrupowania politycznego istotne znaczenie ma również liczba ludności polskiej zamieszkałej w samym Mińsku. W tym zakresie także brak ścisłych informacji. Z obliczeń dokonanych przez E. Czyńskiego w oparciu o wyniki spisu urzędowego z 1897 r. wynika, że w Mińsku mieszkało naówczas około 10,5 tys. Polaków. Stanowili oni 11,4% ludności miasta [29]. W 1912 r. Mińsk liczył 113 tys. mieszkańców [30]. Jeżeli więc założymy, że procentowy udział ludności polskiej nie uległ poważniejszym zmianom, to przyjąć wypadnie, że liczba Polaków w Mińsku powiększyła się do około 13 tys. W okresie wojny uległa ona znacznemu wzrostowi, spowodowanemu przybyciem rzesz wygnańczych, oraz napływem ziemian zagrożonych procesem rewolucji agrarnej [31]. Ujęcie tego wzrostu w konkretnych liczbach nie jest wszakże możliwe.

Zdecydowaną większość społeczności polskiej przebywającej w 1917 r. na Mińszczyźnie stanowiła ludność chłopska. Z tabel opracowanych przez kierownika miejskiego biura statystycznego w Mińsku, Włodzimierza Dworzaczka, wynika, że w 1914 r. w ręku chłopów polskich znajdowały się na Mińszczyźnie 220 782 dziesięciny gruntów [32]. Wobec tego, że w 1912 r. 2/3 gospodarstw chłopskich Białorusi to gospodarstwa poniżej 8 dziesięcin (dziesięcina z 1,0925 ha) [33], sądzić można, iż na Mińszczyźnie żyło 20 do 25 tys. rodzin chłopskich, czyli przyjmując po 5 osób na rodzinę, 100 do 125 tys. osób, a więc około 55—60% ludności polskiej i około 4% ogółu całego zaludnienia tej ziemi. Chłopi stanowili również olbrzymią większość tych rzesz wygnańczych, które zatrzymały się na Mińszczyźnie [34]. Sądzić zatem wypada, że liczbę przebywającej tu polskiej ludności chłopskiej można ocenić na około 200 tys. osób.

Z materiałów zestawionych przez Dworzaczka wynika, że na Mińszczyźnie znajdowało się w posiadaniu Polaków 2733 gospodarstw drobnoszlacheckich, tj. 28% ogółu gospodarstw, 2167 majątków średnich czyli 42% ogółu gospodarstw i 1098 majątków dużych, tj. 65% ogółu gospodarstw [35]. Na podstawie przytoczonych danych sądzić można, że w guberni mińskiej mieszkało ok. 13 tys. szlachty zagrodowej. Podanie jakichkolwiek liczb orientacyjnych dot. ziemian nie jest możliwe, ponieważ niektórzy z nich byli posiadaczami kilku majątków jednocześnie.

Reszta trzystatysięcznej społeczności polskiej to oficjaliści dworscy, służba, sklepikarze, rzemieślnicy, robotnicy, inteligencja i przedstawiciele wolnych zawodów [36]. Ścisłe określenie liczebności tych grup jest niemożliwe. Jedno jest pewne: liczebność robotników polskich, wobec sła-

[28] *Polska w czasie wielkiej wojny*, t. II, s. 105; Heltman, o.c., s. 23.
[29] Cyt. za Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 92.
[30] Maliszewski, *Przewodnik*, s. 7.
[31] Archiwum PAN, *Diariusz M. S. Kossakowskiego*, t. 2, s. 318.
[32] Tabela zestawiona na podstawie wykazów opracowanych przez władze gubernialne, skorygowanych materiałem zawartym w tajnym raporcie *O polsko-katolickim niebezpieczeństwie*, złożonym w 1910 r. przez arcbireja do Prezydium Dumy i Rady Państwa. publ. Życka i Łęska, o.c., s. 135.
[33] *Istorija Bełorusskoj SRR*, t. 1. Mińsk 1961, s. 560.
[34] Heltman, o.c., s. 23.
[35] Życka i Łęska, o.c., s. 135.
[36] Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 83.

http://rcin.org.pl

bego uprzemysłowienia Mińszczyzny, była niewielka. W ostatnich latach przed wojną w Mińsku istniało wprawdzie 60 zakładów przemysłowych, ale były to po większej części małe fabryczki, zatrudniające wraz z zakładami rzemieślniczymi łącznie nieco ponad 2 tys. robotników. Na obszarze całej guberni w 1910 r. istniało 427 zakładów przemysłowych zatrudniających ogółem 10 867 robotników [37].

W społeczności polskiej, posiadającej taką strukturę, rolę dominującą odgrywały sfery ziemiańskie i inteligenckie, reprezentowane m. in. przez lekarzy, inżynierów, adwokatów, ekonomistów i wyższych urzędników [38]. Podstawę dominacji ziemian stanowiła ich pozycja ekonomiczna, tradycja, ugruntowane poczucie solidarności klasowej oraz wykształcenie. Przodująca rola inteligencji, spokrewnionej z ziemiaństwem i połączonej z nią różnorodnymi koneksjami, wynikała przede wszystkim z tego, że ta grupa społeczna stanowiła elitę intelektualną Mińszczyzny. Nie bez znaczenia była tu poważna niezależność materialna inteligencji.

Dominująca pozycja ziemiaństwa i związanej z nim inteligencji wycisnęła swoiste piętno na rozwoju społeczności polskiej na Mińszczyźnie. Znalazło to wyraz przede wszystkim w skierowaniu aktywności środowiska polskiego głównie ku dziedzinom, w których rozwoju zainteresowane były obie grupy społeczne. W okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową aktywność tę ucieleśniały m. in. następujące organizacje polskie: Mińskie Towarzystwo Rolnicze, posiadające samodzielny Oddział Handlowy (Syndykat Rolniczy), Mińskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Rolnych, Mińskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Mińsku, Towarzystwo Dobroczynności, Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży, towarzystwo sportowo-gimnastyczne Sokół, towarzystwo oświatowo-kulturalne Ognisko i towarzystwo Oświata [39]. Aktywność ziemiaństwa i inteligencji znajdowała poza tym swoje ujście w pracach samorządu ziemskiego i miejskiego. W samorządzie miejskim udział Polaków był szczególnie duży. Stanowisko prezydenta Mińska przez szereg lat znajdowało się w ręku Polaków. Od 1913 r. piastował je Stanisław Chrząstkowski. W podległym mu zarządzie miejskim wszystkie stanowiska, oprócz sekretarza zajmowali Polacy, a mianowicie: Marian Parfianowicz — wiceprezes, Mieczysław Downar-Zapolski, inż. Wacław Czyński i księgowy Konstanty Jabłoński — członkowie zarządu. W tym samym czasie czterdziestoczteroosobowej Radzie Miejskiej zasiadało 30 Polaków [40].

W czasie wojny aktywność społeczeństwa polskiego na Mińszczyźnie ujawniła się jeszcze wyraźniej. Nastąpiło to w związku z masowym napływem wygnańców polskich oraz na skutek częściowej liberalizacji stosunku władz rosyjskich do Polaków. Działające dotychczas na Mińszczyźnie organizacje i towarzystwa polskie rozszerzyły swoją działalność. Powstały nowe organizacje. Wypada tu m. in. wymienić Towarzystwo Ochrony Kobiet, Stowarzyszenie Lekarzy i Przyrodników Polskich w Mińsku oraz Polską Macierz Szkolną Ziemi Mińskiej, której poprzednikiem było wspomniane już towarzystwo Oświata [41]. W końcu maja 1917 r. została powołana Rada Polska Ziemi Mińskiej, wyłoniona w dro-

[37] Maliszewski, *Przewodnik*, s. 8.
[38] Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 106; Heltman, o.c., s. 23.
[39] Życka i Łęska, o.c., s. 92 nn.
[40] Tamże, s. 140 nn.
[41] Ib. s. 177 nn.

http://rcin.org.pl

dze wyborów przez ogół Polaków zamieszkujących Mińszczyznę [42]. Rozwinęła ona pod kierunkiem swego prezesa, Hieronima Kieniewicza, dość znaczną działalność, szczególnie owocną w dziedzinie oświaty i szkolnictwa średniego [43].

Na wspomnienie zasługuje działalność mińskich oddziałów Centralnego Komitetu Obywatelskiego (CKO) i Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny (PT POW), które sprawowały opiekę nad stutysięczną rzeszą wygnańców polskich [44]. Zaznaczyć jednak wypada, że w procesie aktywizacji społeczeństwa polskiego na Mińszczyźnie PTPOW odegrało rolę bardziej doniosłą. Wynikało to ze specyfiki obu organizacji. CKO, jako instytucja ewakuowana z Królestwa Polskiego, nie posiadał dostatecznego związku z autochtoniczną ludnością polską Mińszczyzny i rozwijając swoją działalność dzięki kredytom rządowym, przekształcał się stopniowo w instytucję o charakterze urzędowym. PTPOW było natomiast organizacją opartą na szerszej podstawie społecznej. Skupiało ono w swych szeregach kilkanaście tysięcy członków i było kierowane przez władze wyłonione w drodze wyborów. Obok funduszów rządowych dysponowało własnymi środkami finansowymi. W szeregach tej organizacji, na gruncie której ścierały się różne kierunki polityczne, skupiły się dość licznie żywioły demokratyczne, a w jej aparacie wykonawczym znalazło zatrudnienie i zarobek wielu rewolucjonistów zwolnionych z więzień w 1916 r.[45]. Nie było też rzeczą przypadku, że właśnie w PTPOW działali też organizatorzy polskiego ruchu robotniczego w Mińsku po obaleniu caratu: Stefan Heltman, Stanisław Zaniewski i Witold Falkowski. Swoją inicjatywę ujawnili oni już w pierwszych dniach rewolucji [46].

9/22 III 1917 w sali teatru miejskiego odbył się wiec polski. Oprócz rezolucji z pozdrowieniami, skierowanymi do rosyjskiego rządu tymczasowego, do Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oraz do Mińskiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich na wiecu tym podjęto uchwałę w sprawie utworzenia w Mińsku polskiego domu robotniczego [47]. W kilka dni później z inicjatywy organizatorów wiecu powołano w Mińsku Związek Robotniczy. W intencji założycieli miał się on stać masową organizacją robotniczą, pozostającą pod ścisłym wpływem politycznej organizacji robotniczej, która rozpoczęła wkrótce działalność jako Zjednoczenie Socjalistyczne Polskie, skupiające w swych szeregach cały miejscowy aktyw socjalistyczny [48]. Swoje wpływy polityczne w środowisku polskim zamierzało Zjednoczenie rozszerzać nie tylko poprzez Związek Robotniczy, lecz także za pośrednictwem Polskiego Związku Demokratycznego. Stąd aktywny udział działaczy Zjednoczenia w poczynaniach związanych z tworzeniem Polskiego Związku Demokratycznego, który powstawał jako organizacja polityczna, adresująca swój program do szerokich kręgów społeczeństwa polskiego, licząca jednak przede wszystkim na akces aktywu wszystkich organizacji polskich działających na Mińszczyźnie.

[42] „Dziennik Petrogradzki" z 27 VI 1917.
[43] Życka i Łęska, o.c., s. 182 nn.
[44] *Polska w czasie wielkiej wojny*, s. 55; Najdus, o.c., s. 77 nn.; *Diariusz*, t. 2, s. 23 nn.
[45] Heltman, o.c., s. 8; Najdus, o.c., s. 72.
[46] Heltman, o.c., s. 25.
[47] „Dziennik Petrogradzki" z 13 IV 1917.
[48] Heltman, o.c., s. 31; Najdus, o.c., s. 178.

http://rcin.org.pl

POLSKI ZWIĄZEK DEMOKRATYCZNY W MIŃSKU I JEGO PROGRAM

Ruch demokratyczno-postępowy, rozwijający się w formie reprezentowanej przez Polski Związek Demokratyczny w Mińsku, posiadał na Białorusi swoje tradycje. Od czerwca do jesieni 1907 r. istniała tu mianowicie organizacja działająca pod nazwą Związek Polski Demokratyczny na Białej Rusi [49], założona zapewne pod wpływem Stronnictwa Postępowo-Demokratycznego, utworzonego w Warszawie w 1905 r. przez A. Lednickiego i A. Świętochowskiego [50]. Program Związku, wzorowany na statucie tego stronnictwa [51], deklarował m. in. poparcie dla tych grup narodowych i partii, „które dążą do zapewnienia wszystkim mieszkańcom naszego kraju praw człowieka i obywatela, do zdemokratyzowania stosunków społecznych i ekonomicznych i do zagwarantowania miejscowym narodowościom ich praw kulturalnych; względem zaś sprawy polskiej pragną popierać dążenia autonomiczne Królestwa Polskiego, równouprawnienie narodowości polskiej, zachowanie kultury naszej w tym kraju i zdobycie warunków swobodnego rozwoju tej kultury w przyszłości" [52]. Program ten, sformułowany niejasno i mgliście, nie znalazł szerszego uznania i Związek po przegranych wyborach do III Dumy Państwowej zniknął jako organizacja polityczna [53].

Inicjatywa w sprawie ożywienia na Białorusi ruchu demokratyczno-postępowego podjęta została przez komitet organizacyjny powołany ok. 20 III 1917 [54].

Istotnym wydarzeniem w procesie tworzenia Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku było wydanie komunikatu komitetu organizacyjnego, ogłoszonego 1 IV 1917 w „Nowym Kurierze Litewskim". Zawierał on deklarację programową Związku, opracowaną przy czynnym, jak się wydaje, współudziale Nagórskiego. W komunikacie zapowiadano jednocześnie zwołanie wiecu informacyjno-agitacyjnego [55].

---

[49] Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 343.

[50] Lednicki, *Rosyjsko-polska entente*, s. 45.

[51] Por. L. Kulczycki, *Związek postępowo-demokratyczny jako stronnictwo polityczne*, Warszawa 1907, passim.

[52] Cyt. wg Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 343.

[53] Ib. s. 345.

[54] Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), t. 122/100/13, s. 6. W skład komitetu wchodzili: Bogusław Adamowicz (poeta i artysta malarz, postępowiec), Józef Brodzki (działacz Zjednoczenia Socjalistycznego Polskiego w Mińsku — dalej ZSP), Witold Falkowski (geodeta, działacz ZSP, członek PPS-Lewicy), Stefan Heltman (zootechnik, pracownik PTPOW, członek SDPRR (b), dr Feliks Hilchen (redaktor „Dziennika Mińskiego", postępowiec), Stefan Jankowski (członek ZSP, członek Grupy Niezależnych Socjalistów Polskich w Mińsku, potem członek PPS-Lewicy), Edmund Iwaszkiewicz (członek Rady Miejskiej w Mińsku, wiceprezes oddziału PTPOW w Mińsku, postępowiec), dr Stefan Kopciński (członek Grupy Niezależnych Socjalistów Polskich, po wojnie działacz PPS), Witold Michalski (postępowiec), Zygmunt Nagórski (prawnik, postępowiec), Władysław Olewiński (postępowiec), dr Aleksander Pański (postępowiec), Antoni Pański (postępowiec), Stanisław Pawłowski (postępowiec), Kazimierz Rybiński (kierownik techniczny spółki wydawniczej, postępowiec), Ignacy Zagórski (członek ZSP), Stanisław Zaniewski (członek Zarządu Syndykatu Rolniczego, działacz PTPOW, członek ZSP).

[55] Papiery Z. Nagórskiego, CAW 122/100/13, s. 6. Z komunikatu Komitetu Organizacyjnego Polskiego Związku Demokratycznego.

Polski Związek Demokratyczny będzie miał na celu:

1. Dążenie do całkowitej państwowej niepodległości i możliwie najszerszego zjednoczenia ziem Polski, której ustrój wewnętrzny ustali sejm polski, obrany drogą powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania, przy czym Związ-

http://rcin.org.pl

Zapowiedziany wiec odbył się w niedzielę 1 IV 1917 w godzinach wieczornych, w sali Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, przy ulicy Zacharzewskiej 47. W obradach, zagajonych przez Heltmana i kierowanych na jego wniosek przez Iwaszkiewicza, uczestniczyło podobno „paręset" osób. Zasadnicze obrady zapoczątkowało odczytanie deklaracji programowej tworzącego się Związku, znanej już obecnym z komunikatu ogłoszonego na łamach „Nowego Kuriera Litewskiego". Treść deklaracji uzupełniły wypowiedzi członków Komitetu Organizacyjnego Związku. Autorzy komentujących wypowiedzi wiele uwagi poświęcili rozważaniom związanym z tradycjami polskiego ruchu demokratycznego (Nagórski i Brodzki), dłużej zatrzymali się nad zadaniami oczekującymi Związek w dziedzinie pracy oświatowej i uświadamiającej w sferach ludowych oraz w środowisku robotniczym (Heltman), a także nad omówieniem zadań w zakresie kształtowania współżycia i współdziałania z narodowym ruchem białoruskim. Kwestię tę podejmowali zwłaszcza Nagórski i Adamowicz. Natomiast w dyskusji zgrzytem zabrzmiał głos prof. Mariana Massoniusa, który postulował podjęcie szeroko zakrojonej pracy agitacyjnej, zmierzającej do polonizacji Białorusi [56].

Wiele uwagi skupili niektórzy referenci, zwłaszcza Nagórski i Zagórski, na krytycznej ocenie postawy Koła Polskiego w Dumie. W wystąpieniach poświęconych tej sprawie, nader namiętnych i utrzymanych w ostrej formie, potępiali oni procarskie stanowisko posłów polskich do Dumy. Stawiali oni zarzut, że posłowie zaprzepaszczali szansę publicznego podnoszenia sprawy polskiej w duchu postulatów niepodległości [57]. Kwestia ta doprowadziła do rozpalenia namiętności, których nie ugasiła nawet rewelacyjna dla uczestników wiecu informacja o rezygnacji członków Koła Polskiego z mandatów poselskich podana przez wieloletniego prezesa Syndykatu Rolniczego, Mieczysława Porowskiego. W atakach skierowanych przeciw posłom spośród uczestników dyskusji wyróżniali się zwłaszcza lekarz Kopciński i Jankowski. Niepostrzeżenie i zapewne wbrew intencjom organizatorów wiecu, wypowiedzi uczestników zaczęły się kon-

---

zek będzie zwalczał wszelkie próby niezupełnego rozwiązania sprawy niepodległości państwa polskiego.

2. Popieranie dążeń społecznych mas robotniczych i ludowych polskich i prowadzenie wśród nich pracy kulturalno-oświatowej.

3. W swej działalności na Białej Rusi — dążenie do zgodnej współpracy z innymi narodowościami w myśl zasad wolności i demokratyzmu, uznając odrębny charakter tego kraju i w szczególności narodowego ruchu białoruskiego i wychodząc z założenia, że Polacy stanowią stale osiadłą ludność tubylczą, posiadającą prawo do wszechstronnego, samoistnego rozwoju.

Stojąc przy haśle niepodległej i zjednoczonej Polski i szerząc przekonanie o potrzebie dla Polski ustroju republikańskiego i demokratycznego, Polski Związek Demokratyczny uznaje: 1. że tylko kraj może prowadzić w imieniu Polski miarodajną politykę, 2. że przeto posłowie z Królestwa Polskiego do Dumy i Rady Państwa oraz Komitet Narodowy w Piotrogrodzie nie posiadają mandatu ani prawa do przemawiania w imieniu Polski oraz uważa ich dotychczasową działalność jako sprzeczną z wyraźną postawą kraju, za wręcz szkodliwą dla sprawy polskiej.

Komitet Organizacyjny Polskiego Związku Demokratycznego wita w osobie Rządu Tymczasowego nową, wyzwoloną Rosję i będzie współdziałał w dalszej walce demokracji rosyjskiej o utworzenie w Rosji demokratycznego i republikańskiego ustroju, opartego na wolności i równości wszystkich w skład państwa wchodzących ludów". Por. W. Chmyzowski, *Nieodczucie chwili.* „Nowy Kurier Litewski" z 3 IV 1917.

[56] *Relacja o przebiegu wiecu* — „Nowy Kurier Litewski" nr 77 z 3 IV 1917.

[57] Ib.: por. K. Próchnik, *Program Związku Demokratycznego* „Nowy Kurier Litewski", z 3 IV 1917; W. Chmyzowski, o.c.

http://rcin.org.pl

centrować niemal wyłącznie na tej drażliwej kwestii. Samego zakończenia wiecu, w świetle dostępnych, nader fragmentarycznych i sprzecznych materiałów, nie udało się w pełni odtworzyć. Z przekazów pochodzących od osób związanych z obozem demokratyczno-narodowym wynikać się zdaje, że obrady nie przebiegały zgodnie z planem organizatorów i zakończyły się przed czasem, wtedy mianowicie, gdy uczestnicy, rozdrażnieni powtarzającymi się atakami godzącymi w posłów polskich, ruszyli ponoć ławą do wyjścia [58].

Organizatorzy wiecu zaprzeczali tym informacjom, twierdzili, że owocny przebieg obrad znalazł wyraz w licznym napływie nowych członków do szeregów tworzącego się Związku [59]. Jedno wszakże nie podlega wątpliwości. W warunkach ogólnego podniecenia dyskusja odeszła od problematyki zasadniczej, związanej z programem Związku. Kilka uwag krytycznych i zapytań, zgłoszonych pod adresem programu przez osoby związane z blokiem demokratyczno-narodowym oraz krótkie wyjaśnienia autorów deklaracji programowej przyczyniły się do znacznego wyświetlenia stanowiska i poglądów organizujących się liberalnych demokratów.

Proces dalszej krystalizacji programu tworzącego się w Mińsku Polskiego Związku Demokratycznego odbywał się w ogniu gorącej polemiki toczącej się na łamach „Nowego Kuriera Litewskiego". Uczestnikami tej polemiki z jednej strony byli: Kazimierz Próchnik, redaktor „Kuriera" i W. Chmyzowski, związani z obozem demokratyczno-narodowym, z drugiej zaś strony aktywny organizator Związku adwokat Z. Nagórski i członkowie Komitetu Organizacyjnego.

Z deklaracji programowej, a także z odpowiedzi na uwagi krytyczne oraz zarzuty stawiane przez Próchnika i Chmyzowskiego [60] wynika, że związek nie miał być stronnictwem politycznym lecz organizacją skupiającą działaczy należących do różnych, istniejących już ugrupowań politycznych [61]. Wynika to zresztą również ze składu komitetu organizacyjnego, w którym obok działaczy liberalno-demokratycznych znaleźli się również liczni przedstawiciele ugrupowań socjalistycznych. Założyciele Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku, zmierzając do skupienia wokół siebie tak różnorodnych elementów, nie mogli wysunąć, rzecz zrozumiała, bardziej szczegółowego, ściśle sprecyzowanego programu podobnie, jak nie czynił tego w swoim czasie Związek założony w 1907 r.[62].

Zupełnie jasnym i nie budzącym żadnych wątpliwości jest bezsprzecznie pierwszy punkt programu, w którym niepodległość Polski wysunięta została jako naczelny cel związku. Zasadnicze obiekcje wywołało natomiast stwierdzenie odnoszące się do kwestii zjednoczenia ziem polskich rozdartych rozbiorami, wiążące się ściśle z problemem niepodległości. Autorzy programu zdeklarowali się tu jako rzecznicy „możliwie najszerszego zjednoczenia ziem Polski". Działacze związani z blokiem Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, nie bez słuszności, zrozumieli to

[58] *Relacja o przebiegu wiecu* — „Nowy Kurier Litewski" nr 77 z 3 IV 1917.
[59] *Komunikat Komitetu Organizacyjnego Polskiego Związku Demokratycznego z 7 IV 1917, publ.* „Nowy Kurier Litewski", z 7 IV 1917.
[60] Artykuły K. Próchnika i W. Chmyzowskiego, „Nowy Kurier Litewski" z 21 III/3 IV 1917; i z 24 III/6 IV 1917.
[61] Z. Nagórski, *W odpowiedzi*, „Nowy Kurier Litewski" z 24 III/6 IV 1917.
[62] Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 343.

http://rcin.org.pl

jako zapowiedź rezygnacji z polskich granic historycznych. Przypuszczać należy, że narodowi demokraci sami również nie wierzyli w istnienie jakiejkolwiek szansy na odzyskanie granic przedrozbiorowych. Ukazują to żądania terytorialne zgłoszone później, w czasie konferencji pokojowej w Wersalu, przez przywódcę Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, R. Dmowskiego, a odbiegające przecież znacznie od granic historycznych. Na wiosnę 1917 r. działacze narodowo-demokratyczni prowokowali wszakże demokratów postępowych do ścisłego sprecyzowania ich poglądu w zakresie roszczeń terytorialnych [63]. Stwierdzenie demokratów postępowych chcieli zapewne wyzyskać do walki z ich programem. Demokraci postępowi odpierając natarczywe pytania odpowiadali uporczywie, że chodzi im o uzyskanie możliwie rozległych obszarów. Konkretnego ich określenia wszakże nie podali. Ich program w zakresie terytorialnego ukształtowania Polski nie został nigdy ściśle określony.

Nie wyjaśnia go bliżej, aczkolwiek ściśle się z tą kwestią wiąże ten punkt programu, w którym opowiadają się oni za dążeniem na Białorusi „do zgodnej współpracy z innymi narodowościami w myśl zasad wolności i demokratyzmu". Demokraci dostrzegali „odrębny charakter tego kraju i w szczególności narodowego ruchu białoruskiego". Jednocześnie dodawali, „że Polacy stanowią tam osiadłą ludność tubylczą, posiadającą prawo do wszechstronnego, samoistnego rozwoju" [64]. Wynikałoby z tego, że liczyli się z pozostaniem Białorusi poza granicami Polski. Z przytoczonych sformułowań należy więc zapewne wysunąć wniosek, że punkt programu, dotyczący położenia ludności polskiej na Białorusi, skłonni byli zamknąć w postulacie autonomii. Przypuszczenie to potwierdza w poważnym stopniu program Polskiego Związku Radykalno-Demokratycznego na Litwie i Białorusi, pokrewnego ideowo związkowi mińskiemu [65].

Przedstawione rozważania nie wyczerpują wszakże charakterystyki programu w kwestii niepodległości kraju. Na uwagę zasługuje bez wątpienia deklaracja, że określenie przyszłego ustroju Polski zostanie dokonane przez sejm wybrany na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego (powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego). Narodowi demokraci, którzy tak szczegółowo krytykowali program postępowych demokratów mińskich, nie zgłaszali żadnych postulatów pod adresem proponowanego prawa wyborczego. Pomijali milczeniem, że nie uwzględniano tu zasady proporcjonalnego podziału mandatów poselskich. Głęboki niepokój budziły w nich natomiast tezy programu, zapowiadające „popieranie dążeń społecznych mas robotniczych i ludowych polskich i prowadzenie wśród nich pracy kulturalno-oświatowej". Niepokój ten wynikał nie tyle z ogólnikowej i bałamutnej w istocie nuty tego sformułowania, ile z faktu, że niektórzy członkowie organizującego się związku uczestniczyli aktywnie w wiecach robotniczych i rzucali w czasie ich trwania hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się" [66].

[63] K. Próchnik (w:) „Nowy Kurier Litewski" z 21 III/3 IV 1917.

[64] Patrz wyżej, przyp. 55.

[65] „Dziennik Petrogradzki" z 29 VII 1917, „Przyszłość kraju [Litwy i Białorusi] Związek opiera na wszechstronnym poznaniu i zbliżeniu wszystkich narodowości zamieszkujących kraje, zastrzegając zupełnie ich równouprawnienie i pełnię praw mniejszości narodowych".

[66] Artykuły K. Próchnika (w:) „Nowy Kurier Litewski" nr 83 z 21 II/2 IV 1917; nr 88 z 26 III/7 IV 1917.

http://rcin.org.pl

Obawy narodowych demokratów nie były pozbawione racji. Grupa działaczy, skupionych w organizującym się związku wokół Heltmana i opowiadających się za walką o szerokie, ale w programie bliżej nieokreślone zdobycze socjalne dla klasy robotniczej i chłopów, była w istocie dość silna. Zdecydowaną przewagę liczebną posiadali jednak działacze, którzy swymi poglądami na kwestię robotniczą i chłopską, przypominali do złudzenia stanowisko rosyjskich konstytucyjnych demokratów, charakteryzowanych przez Lenina już w 1906 r. jako działacze partii nie związanej z jakąkolwiek klasą burżuazyjną, posiadającej mimo to w pełni burżuazyjne oblicze i chwiejącej się między drobną a wielką burżuazją [67].

Polscy liberalni demokraci, połączeni z kadetami związkami ideowymi i koneksjami personalnymi, nie posiadali również szczegółowego i ściśle opracowanego programu. Brakiem precyzji odznaczał się zwłaszcza drugi punkt deklaracji programowej demokratów. Wynikało to z dążenia do zamaskowania ich właściwych intencji oraz z tego, że liberalni demokraci w kwestii robotniczej i chłopskiej nie byli w stanie wysunąć jakiegokolwiek pozytywnego programu. Przyznali się pośrednio do tego, zmuszeni polemicznymi wypowiedziami narodowych demokratów. Wyrazem tego przyznania jest stwierdzenie, że demokraci stoją „na gruncie praw i dążeń warstw robotniczych i ludowych, a nie interesów klas zamożniejszych i posiadających" [68]. Sformułowanie to, rażąc deklaratywną formą, niczego nie wyjaśniało. Istotną wartość programu w aspekcie kwestii robotniczej zdemaskowała natomiast szczera wzmianka Z. Nagórskiego, który przyznał, że opinię swoją o interesach klasy robotniczej kształtowali mińscy demokraci liberalni w oparciu m. in. o podręcznik ekonomii politycznej St. Grabskiego [69], zdeklarowanego działacza Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Dopiero w świetle tego wyznania można wnioskować, że liberalni demokraci zamierzali ograniczyć się do poparcia robotników w dążeniu do poprawy swej doli, czyli do osiągnięcia celów tzw. minimum.

Wobec sprawy chłopskiej ujawniła się ostatecznie jeszcze mizerniejsza treść programu mińskiego Związku Demokratycznego. Autorzy analizowanej deklaracji programowej, interpelowani przez narodowych demokratów w tej sprawie i zastraszeni przypisywanym im dążeniom do likwidacji wielkiej własności ziemskiej, zaprzeczali temu kategorycznie i w sposób rozbrajający przyznawali się do zupełnego braku programu w zakresie kwestii agrarnej [70].

Bez porównania jaśniej sformułowali przywódcy organizowanego związku jego zadania, wchodzące w zakres taktyki bieżącej. Opowiadając się za ustrojem republikańskim, stwierdzili, że czynniki krajowe są jedynym eksponentem miarodajnej polityki polskiej. Stanowisko takie wysuwali jako zasadę, na której opierali negację uprawnień Komitetu Na-

[67] W. Lenin, *Soczinienija*, t. 10. Moskwa 1949, s. 189.

[68] *Komunikat Komitetu Organizacyjnego*, „Nowy Kurier Litewski" z 7 IV 1917.

[69] Z. Nagórski odpowiadając na zarzuty K. Próchnika i W. Chmyzowskiego pisał m. in.: „Dążenia społeczne mas robotniczych i ludowych polskich będziemy popierać, gdyż jesteśmy demokratami. Społeczne dążenia mas robotniczych nie wymagają bliższego określenia; zarówno w nauce ekonomii politycznej, jak i w polityce ekonomicznej społeczne dążenia mas robotniczych są kategorią ustaloną. Wystarczy zajrzeć do pierwszego lepszego podręcznika ekonomii politycznej, choćby do pracy p. Stanisława Grabskiego". „Nowy Kurier Litewski" z 24 III/6 IV 1917.

[70] *Relacja o przebiegu wiecu* — „Nowy Kurier Litewski" nr 77 z 3 IV 1917.

http://rcin.org.pl

rodowego w Piotrogrodzie oraz posłów zgrupowanych w Kole Polskim do przemawiania w imieniu Polski. Jednocześnie potępiali kategorycznie dotychczasową politykę i działalność wymienionych organizacji [71].

Oznaczało to zapowiedź ostrej walki ze Stronnictwem Demokratyczno-Narodowym i skupionymi wokół niego ugrupowaniami politycznymi. Sprzymierzeńca w tej walce upatrywała znaczna część organizatorów ruchu postępowo-demokratycznego w rosyjskim rządzie tymczasowym oraz w rosyjskich ugrupowaniach politycznych, reprezentowanych przez ten rząd, głównie w stronnictwie konstytucyjno-demokratycznym. Pod adresem swoich sprzymierzeńców kierowali też oświadczenie, w którym deklarowali współudział w walce o utrwalenie w Rosji ustroju konstytucyjnego i demokratycznego [72].

Przedstawiony program stanowił platformę polityczną Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku, który to związek, jak głosił jego statut, miał być organizacją koordynującą działalność klubów demokratycznych, stanowiących lokalne zrzeszenia żywiołów demokratycznych na Mińszczyźnie. Z dostępnych materiałów wynika, że podstawę mechanizmu koordynującego działalność poszczególnych klubów, które wkrótce powstawać zaczęły w różnych miastach, były kontakty, oparte w znacznej mierze na koneksjach poszczególnych działaczy, oraz sporadyczne spotkania i narady [73]. W istocie kluby posiadały daleko idącą niezależność i do obranych celów, m. in. niepodległości i zjednoczenia kraju, miały zmierzać w znacznym stopniu samodzielnie, kierując się jedynie wytkniętymi ogólnie zasadami. Statut opracowany dla poszczególnych klubów demokratycznych, określający wspomniany mechanizm ich wzajemnego współdziałania, przewidywał, że kluby będą zmierzać do wytkniętego celu przez szerzenie haseł demokratycznych, wychowywanie kadr działaczy politycznych, pilne śledzenie wydarzeń politycznych w kraju i na arenie międzynarodowej oraz ich naświetlenie, wreszcie przez dążenie do penetracji w organach rządowych, samorządowych i w polskich, a także w obcych organizacjach społecznych. Zaufani działacze klubów, uczestnicząc aktywnie w działalności i pracach tych organów i organizacji, mieli działać na rzecz niepodległości oraz strzec interesów ludności polskiej.

Organami klubu, jak wynika ze statutu, miały być: komitet wykonawczy i ogólne zebranie członków. Komitet wykonawczy, wybrany przez ogólne zebranie, miał się składać z 9 osób. Po upływie roku skład komitetu, po ustąpieniu 4 względnie 5 członków, wyznaczonych w drodze losowania, miał być uzupełniony na podstawie ponownych wyborów. Komitet wyłaniał ze swego grona prezesa, wiceprezesa, sekretarza, zastępcę sekretarza oraz skarbnika i działał zgodnie z zasadami opracowanego przez siebie regulaminu. Do zakresu jego działalności miały należeć: wykonywanie uchwał ogólnego zebrania i realizacja zadań wynikających

[71] *Komunikat Komitetu Organizacyjnego Polskiego Związku Demokratycznego*; papiery Z. Nagórskiego, CAW 122/100/13, s. 6.

[72] *Adres Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku do demokracji rosyjskiej z kwietnia 1917 r.*; papiery Z. Nagórskiego CAW, 122/100/13.

[73] Statut klubu demokratycznego (CAW, 122/100/13). Na podstawie dostępnych materiałów nie udało się stwierdzić, czy tekst, znaleziony w papierach Z. Nagórskiego, jest projektem, czy też odpisem zatwierdzonego i obowiązującego statutu. Pozwala on w każdym razie na częściowe, przedstawione w tekście odtworzenie struktury organizacyjnej klubów oraz zasad ich działalności.

http://rcin.org.pl

z ogólnych celów klubów demokratycznych, a także przyjmowanie i usuwanie członków klubów oraz zarządzanie majątkiem klubów.

Zakres kompetencji komitetu wykonawczego był tym szerszy, że walne zebrania członków klubu miały być zwoływane tylko raz w roku. Do zadań walnego zebrania należało: podejmowanie uchwał w sprawie zmiany statutu, wybór członków komitetu wykonawczego i członków komisji rewizyjnej, określanie wysokości składek, rozstrzyganie zażaleń członków przeciw decyzjom komitetu wykonawczego oraz nakreślanie kierunku działalności klubu. Uchwały walnego zebrania, pełnomocnego przy obecności trzeciej części członków klubu, podejmowane w sprawach dotyczących zmiany statutu, wymagały kwalifikowanej większości (2/3 głosów), w innych sprawach podejmowane były zwykłą większością głosów.

Członkiem klubu demokratycznego, po złożeniu pisemnego wniosku, mógł zostać w zasadzie każdy Polak „wyznający zasady demokratyczne". O przyjęciu do klubu decydował wszakże komitet wykonawczy, który mógł odrzucić zgłoszony wniosek bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Komitet był również upoważniony do rozwiązania klubowej przynależności członków w wypadku stwierdzenia ich działalności, sprzecznej z programem klubu, bądź po ujawnieniu czynów sprzecznych z normami etyki. Na utratę praw członkowskich narażały się również osoby, które dłużej niż przez pół roku nie wpłacały miesięcznych składek członkowskich, w wysokości 50 kopiejek. Członkowie uprawnieni byli natomiast do uczestnictwa w walnych i nadzwyczajnych zebraniach klubu, posiadali wszyscy bierne i czynne prawa wyborcze: byli też uprawnieni do udziału w periodycznie urządzanych wieczorach dyskusyjnych oraz do korzystania z wszystkich urządzeń klubu.

Powstanie Polskiego Związku Demokratycznego, który podjął działalność polityczną, odpowiadającą przedstawionym założeniom programowym, nie spotkało jakiegoś bardziej powszechnego odzewu w polskim społeczeństwie Mińszczyzny. Napływ kandydatów do związku, którego program nie odzwierciedlał interesów robotnika i chłopa, a jednocześnie został tak ostro zakwestionowany przez Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe i skupione wokół niego ugrupowania polityczne, nie był liczny [74]. Zgłaszali się głównie przedstawiciele inteligencji, ale i w tej grupie społecznej w większości odnoszono się z rezerwą do ogłoszonego programu i oceniano, że w nim wszystko jest „pięknie okraszane frazeologią, ale mdłe i zawiłe" [75]. W końcu kwietnia 1917 r. możliwość werbunku nowych członków zmalała jeszcze bardziej, ponieważ Zjednoczenie Socjalistyczne Polskie odwołało ze Związku swoich działaczy, podobnie jak to uczyniły inne ugrupowania socjalistyczne na całym obszarze Rosji [76].

Związek zmierzający do skupienia możliwie najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, ukształtował się ostatecznie jako małe ugrupowanie inteligenckie, dość jednak wpływowe z uwagi na jego skład osobowy oraz dzięki powiązaniom z innymi ugrupowaniami demokratycznymi i rosyjskimi sferami rządowymi [77].

---

[74] *List otwarty M. Porowskiego*, „Nowy Kurier Litewski" nr 89 z 7/20 IV 1917.

[75] T. Rawicz-Lipiński, *Nastroje niepodległościowe wśród emigracji polskiej w Rosji*, „Niepodległość", XV, s. 61

[76] St. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*. Lwów 1938, s. 265.

[77] Siedziba władz Polskiego Związku Demokratycznego w Mińsku mieściła się przy Placu Wolności. *Materiały* Z. Nagórskiego, CAW 122/100/13, s. 9 n.

http://rcin.org.pl

Aneks

Wykaz ugrupowań postępowo-demokratycznych i ich wybitniejszych działaczy *

Związek Radykalno-Demokratyczny na Litwie i Białorusi (M. Mickiewicz, J. Korewo, S. Przewłocki, J. Michałowski, J. Gieysztor, M. Raczkiewicz, L. Staniewicz, J. Sieciński).

Klub Demokratyczny w Piotrogrodzie (Z. Rymowicz, W. Mickiewicz, J. Baudouin de Courtenay, R. Dąbrowski, L. Tołłoczko, W. Czapski, W. Jarkowski, H. Lewestam).

Demokratyczna Grupa Państwowości Polskiej (brak nazwy miasta) (S. Iwanowski, dr Kramsztyk, dr Mikucki).

Grupa Demokratyczna Polskiego Związku Wojskowego /Piotrogród?/ (S. Martynajtis, Kruk).

Stronnictwo Polskich Radykałów (R. Świętochowski, B. Sarankiewicz, B. Zakrzewski).

Stowarzyszenie Polskich Pracowników Kolei Północno-Zachodniej (K. Filipowicz, A. Januszewski).

Związek Równouprawnienia Kobiet (Leśniewska, Mańkowska, Lipnicka).

Związek Demokratyczny na Ukrainie (E. Starczewski, K. Waligórski, R. Knoll, Cz. Januszewski).

Związek Polityczny na Rusi (L. Trzeciak, J. Bromirski)

Związek Demokratyczny Akademicki /Kijów?/ (Z. Smólski).

Grupa Demokratyczno-Niepodległościowa /Kijów?/ (J. Ursyn-Zamarajew).

Związek Demokratyczny w Berdyczowie (T. Makowski).

Związek Demokratyczny w Żytomierzu (M. Skokowski).

Klub Demokratyczny w Charkowie (T. Ordyński, S. Orszagh).

Grupa Demokratyczna w Antynówce (T. Sieckielski, A. Pichowski).

Związek Polskich Robotników w Mohylewie (B. Marschel, Zaborowski).

Związek Demokratyczny w Mohylewie (S. Łokuciewski, K. Wimber).

Związek Wojskowych Polaków w Mohylewie (A. Stankiewicz).

Związek Demokratyczny w Mińsku (S. Kopciński, Z. Nagórski, St. Kapuściński).

Klub Demokratyczny w Dziśnie (J. Klott).

Zrzeszenie Demokratyczne w Połocku (A. Towgin, Misiewiczówna).

Związek Demokratyczny w Horodku (St. Parnowski).

Związek Demokratyczny w Witebsku (K. Bzowski).

Związek Demokratyczny w Orszy (K. Gordziałkowski, Fr. Kapryński).

Związek „Nowy Promień" w Kronsztacie (St. Kuś, S. Miłoszeński, J. Rusin, J. Szymiński).

Zjednoczony Komitet Polski w Łudze (A. Strzedziński, M. Oleszkiewicz, S. Paszkowski, E. Siemaszkiewicz, M. Zatorski, P. Pogorzelski, F. Zajfert, H. Zawadzki).

Polskie Zrzeszenie Demokratyczne w Rzeżycy (K. Keller, T. Michorowski, F. Poborc).

Towarzystwo Polskie w Wyborgu (S. Chmielewski, J. Poznański, A. Cwiek, S. Ferens).

Związek Polski w Tawastgesie (A. Wilczepolski, W. Rakoczy).

* „Dziennik Narodowy" z 11 XI 1917.

http://rcin.org.pl

Związek Wojskowych Polaków w Finlandii (S. Bogusławski, C. Banlewicz, M. Szachter, W. Strycki).

Polskie Towarzystwo Demokratyczne w Narwie (K. Paciunas, St. Stankiewicz).

Polskie Zrzeszenie Demokratyczne w Zwance (L. Kozłowski, M. Kulczycki, dr Żebrowski).

Klub Demokratyczny w Rostowie Jarosławskim (P. Żukowski).

Klub Demokratyczny w Kostromie (T. Straszewicz).

Zrzeszenie Demokratyczne w Ołonieckiej (A. Marczajewski, M. Ziemski).

Grupa Demokratyczna w Ufie (J. Jeniko).

Klub Demokratyczny w Tule (J. Kączkowski).

Klub Demokratyczny w Kazaniu (R. Hepke).

Związek Demokratyczny Zakordonowych Polaków w Kazaniu (K. Bock, K. Browicz).

Polski Klub Demokratyczny w Dorpacie (E. Moszyński, S. Reinhardt).

Towarzystwo Demokratyczne w Nowym Peterhofie (B. Wasilewski, W. Bartosik).

Grupa Demokratyczna w Ust-Narwie (J. Gebethner).

Grupa Demokratyczna w Odessie (P. Zutowicz).

Związek Demokratyczny w Jałcie (J. Mickiewicz).

Koło Demokratyczne w Konstantynogrodzie (E. Szturm de Sztrem, A. Borkowski).

Koło Demokratyczne w Briańsku (A. Chołoniowski, S. Cichocki, K. Ungenach, K. Kisiel).

ПОЛЬСКИЙ ДЕМОКРАТИЧЕСКИЙ СОЮЗ В МИНСКЕ (БЕЛОРУССИЯ) в 1917 г.

Автор статьи опирается главным образом на материалы адвоката Зыгмунта Нагурского и польской печати того времени, издаваемой в России.

Польским прогрессивно-демократическим группировкам в России предшествовала группа патриотически настроенных деятелей, организованная в ноябре 1914 г. в Киеве. Работу этой группы продолжило конспиративное Объединение борьбы за независимость, которое с осени 1915 г. действовало в Петрограде, главным образом по инициативе Александра Ледницкого и Александра Бабьяньского. После свержения монархии Объединение вышло из подполья и свою дальнейшую деятельность вело в Петрограде как Польский демократический клуб. Подобные клубы возникали и в других городах России.

В процессе формирования польского прогрессивно-демократического движения в России важным этапом явился I Демократический съезд в Москве, проходивший 26—27 апреля 1917 г. В работе Съезда участвовали также представители Польского демократического союза, основанного на минских землях. В 1917 году на этой территории находилось ок. 300 тысяч поляков — постоянных жителей и беженцев с территорий, захваченных центральными государствами. Главную массу польского населения составляли крестьяне (ок. 200 тыс.). Доминирующую роль играли помещики и интеллигенция. Во время войны польская общественность развернула в Минщине оживленную экономическую, общественную, благотворительную и культурно-просветительную деятельность. И именно в кругу этих людей начинал свою работу Союз польских демократов в Минске.

Программная декларация Союза была опубликована 1.IV.1917 г. в Новом Литовском Курьере („Nowy Kurier Litewski"). Декларация обсуждалась на митинге, организованном в тот же день. Она вызвала резкую критику со стороны участников митинга — представителей Демократической национальной группировки. Дискуссия вокруг программы возникающего Союза продолжалась затем на страницах польской печати, издаваемой в Минске.

http://rcin.org.pl

В своей программе на первое место выдвинул Союз вопрос независимости Польши и объединения польских земель. Постулаты, касающиеся объединения земель не были точно сформулированы. Из дискуссии вытекало, что прогрессивные демократы были готовы отказаться от земель, расположенных на восток от польской этнической территории. Они соглашались оставить за пределами организуемого польского государства довольно значительное число поляков — постоянных жителей Минска, но в то же время требовали обеспечения их автономных прав.

В отношении рабочих и крестьян прогрессивные демократы не решались выдвигать какие-либо конкретные требования. Из их высказываний в ходе дискуссии следует, что они были готовы поддерживать борьбу рабочих партий за достижение так наз. минимума. Что же касается крестьянского вопроса, то они открыто заявляли, что у них нет определенной программы. Кроме того они высказывались на республиканский строй на широкой либерально-демократической основе.

Деятельность Союза со столь ограниченной программой, не нашла массовой поддержки среди польского населения. Таким образом Союз работал только как малочисленная, но довольно влиятельная интеллигентская группировка. Председателем Союза был доктор Стефан Копциньски, который позднее, в период II Речи Посполитой, был правым социалистическим деятелем.

http://rcin.org.pl